

# RZESZÓW

## TYGODNIK

rzeszow.wyborcza.pl

Piątek,  
21 lutego 2020Imieniny obchodzą:  
Feliks, Eleonoraredaktor prowadząca:  
Agata KulczyckaDyżur redakcyjny w godz. 10-18  
tel. 17 780 30 00  
listy@rzeszow.agora.plPowietrze:  
bardzo dobreŹródło:  
gry

### Łańcut

# Szkoły nie dla wszystkich

– Nie będziemy przyjmować dzieci spoza Łańcuta do naszych szkół, przedszkoli i żłobków – zapowiada Rafał Kumek, burmistrz Łańcuta.

#### Agata Kulczycka

Samorządy, które już teraz planują wydatki na nowy rok szkolny 2020/21, gwałtownie szukają oszczędności. To konieczne, bo ostatnie decyzje rządu negatywnie wpłynęły na ich kondycję finansową. Od września ubiegłego roku samorządy muszą płacić więcej nauczycielom. Od stycznia musiały podwyższyć płace minimalne. Mają także niższe przychody w związku ze zmianami w podatku PIT.

Dla kilkunastotysięcznego Łańcuta to spore sumy. Tylko na podwyżki dla nauczycieli od września do grudnia ub. roku wydał 600 tys. zł, a z budżetu państwa dostał na ten cel niespełna połowę: 280 tys. zł. 1 mln zł kosztowały miasto podwyżki wynagrodzeń w związku ze wzrostem minimalnej płacy, a zmiany podatku PIT to w kasie miasta rocznie o 700 tys. zł mniej.

W 83-milionowym budżecie miasta jedną z największych pozycji stanowi oświata. – W 2019 r. wydaliśmy ok. 30 mln zł. Z czego subwencja na szkoły wyniosła 14,2 mln zł, a dotacja na przedszkola – 1 mln zł – wylicza burmistrz Kumek.

W Łańcutcie są cztery szkoły podstawowe, pięć przedszkoli i dwa żłobki. Do końca lutego dyrektorzy mają przesłać propo-

zycje oszczędności w kierowanych przez siebie placówkach.

Ale jedna zmiana jest już pewna. Od najbliższego naboru do łańcutkich placówek nie będą przyjmowane dzieci spoza miasta.

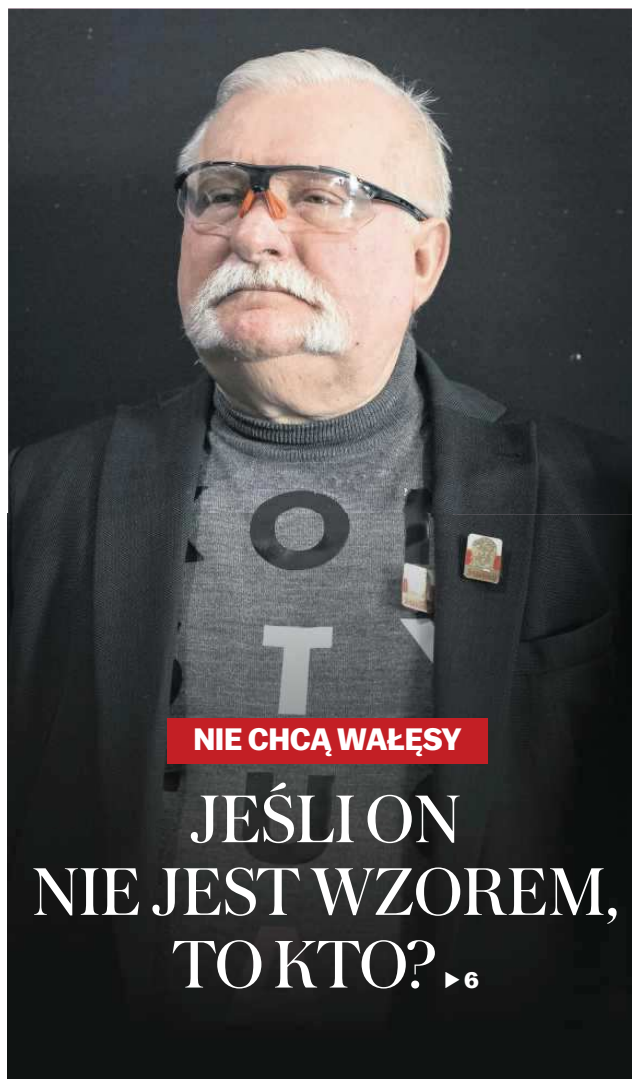
– Przepisy obligują nas do tego, by zapewnić miejsca naszym dzieciom i na pewno im te miejsca zapewnimy – mówi Rafał Kumek, jednocześnie zapewniając, że ci, którzy już uczą się w łańcutkich szkołach, będą tu mogli naukę zakończyć.

Będą jednak wyjątki. Klasy pierwsze mają być 25-osobowe. Jeśli uczniów z Łańcuta będzie mniej i zostaną wolne miejsca, szkoła będzie mogła przyjąć uczniów spoza miasta.

Władze Łańcuta bacznie przyglądają się wszystkim wydatkom szkół, a szczególnie temu, co w nich generuje wysokie koszty. To np. orzeczenia o kształceniu specjalnym, świetlice i stolówki.

Miasto chce także zweryfikować podziały na grupy na lekcjach wychowania fizycznego i języków obcych. Przepisy nakazują taki podział, jeśli klasy są liczniej niż 24- lub 26-osobowe.

– Zostałem wybrany po to, by optymalizować wydatki i gospodarnie wydawać pieniądze. Jeśli uda się nam zaoszczędzić 1,5-2 mln zł bez szkody dla uczniów, będzie dobrze – kończy Rafał Kumek. ☺



**NIE CHCĄ WAŁĘSY**

**JEŚLI ON  
NIE JEST WZOREM,  
TO KTO? ▶ 6**

cojestgrane<sup>24</sup>

MARIA  
PESZEK

W RZESZOWSKIM  
KLUBIE LUKR

Dodatek na stronach ▶ 10-12



### Nowe domy

## Firma ostrzega przed sąsiedztwem

Sprawdź dobrze, z kim sąsiadujesz, by nie okazało się, że za płotem masz duże zakłady przemysłowe – taką przestrożę przyszłym właścicielom szeregowek dają przedstawiciele zakładów działających na terenie dawnej rzeszowskiej WSK

▶ 4-5

### Małżeństwa

## Gdzie rzeszowianie biorą ślub?

Na okrągłej kładce czy tęczowym moście? Nic z tych rzeczy. Choć w Rzeszowie z roku na rok rośnie liczba ślubów zawieranych poza urzędem, wybierane są najczęściej miejsca, w których później odbywa się przyjęcie weselne

▶ 5

**Sprawa PBS**

# Gdzie są miliony?

**Sławomir Stefański, wójt gminy Wojaszówka, nie potrafi powstrzymać emocji, gdy mówi o kwocie, jaką jego gmina miała ulokowaną w PBS. – Zabrani nam 43 procent z naszych pieniędzy. To złodziejstwo! – mówi.**

**Anna Gorczyca**

Wójt gminy Wojaszówka zaprosił kilkudziesięciu przedstawicieli samorządów, które tak jak Wojaszówka straciły pieniądze ulokowane w Podkarpackim Banku Spółdzielczym. – Chcemy dowiedzieć się, co stało się z naszymi pieniędzmi i jak je odzyskać – mówi Sławomir Stefański.

Kwotę, o którą zubożała jego gmina, wylicza z dokładnością do 25 groszy. – Jesteśmy małą, biedną gminą. Dla nas 3 mln 670 tys. zł to ogromna kwota – podkreśla Stefański.

Wójt stwierdza, że czuje się oszukany, opuszczony i traci wiarę w uczciwość państwowego systemu prawnego. – Skradziono nam

pieniądze na rozwój i funkcjonowanie gminy – dodaje.

Zaprosił do Wojaszówki samorządowców z 26 gmin, które również utraciły pieniądze. W sumie uszkodzone są 34 samorządy. – My wciąż nie wiemy, dlaczego zabrano nam te pieniądze, co się z nimi stało. 24 stycznia napisałem do Bankowego Funduszu Gwarancyjnego o pisemne uzasadnienie tej decyzji. Minęły ponad trzy tygodnie, a odpowiedzi nie dostałem do dziś – wyjaśnia wójt Wojaszówki.

W spotkaniu wzięli również udział przedstawiciele zawieszony Rady Nadzorczej PBS, bo samorządowcy chcieli poznać także ich zdanie w sprawie przymusowej restrukturyzacji banku. Zaproszono także przedstawicieli kancelarii prawnej pracującej dla RN. – Przedstawiciele Rady Nadzorczej powiedzieli nam, że są banki w sytuacji dużo gorszej niż PBS. W naszym banku realizowany był program naprawczy. Dlaczego nie wprowadzono tam kuratora, dlaczego nie było żadnych ostrzeżeń? – pyta Sławomir Stefański.

Uczestnicy spotkania dowiedzieli się, że członkowie zawieszony Rady Nadzorczej 6 stycznia złożyli skargę na decyzję Bankowego Funduszu Gwarancyjnego w sprawie wszczęcia przymusowej restrukturyzacji oraz zawieszenia działalności.

Będzie ją rozpatrywał Wojewódzki Sąd Administracyjny.

– Stoimy na stanowisku, że nie wystąpiły łącznie przesłanki wszczęcia procedury *resolution* wobec PBS, tj. zagrożenie upadłością, brak przesłanek wskazujących, że możliwe działania nadzorcze lub działania podmiotu krajowego pozwolą we właściwym czasie usunąć zagrożenie upadłością oraz że działania wobec PBS były konieczne w interesie publicznym – wyjaśnia Ewa Derc, radca prawny z Kancelarii Derc Palka Kancelaria Radców Prawnych w Warszawie, reprezentującej zawieszoną Radę Nadzorczą PBS.

Prawniczka dodaje, że ustawa o BFG nie przewiduje możliwości uchylecia decyzji o wszczęciu przymusowej restrukturyzacji. Wojewódzki Sąd Administracyjny może jednak orzec, że decyzja ta była wydana z naruszeniem prawa.

Co w tej sytuacji mogą zrobić samorządy? – Zachęcamy do składania skarg na decyzję o wszczęciu *resolution* wobec PBS, jeśli samorządy jeszcze tego nie uczyniły. Prawomocny wyrok sądu administracyjnego, stwierdzający naruszenie przez BFG decyzji z wydaniem prawa, umożliwi dochodzenie odszkodowania z tego tytułu. Wedle ustawy o BFG odpowiedzialność odszkodowawcza jest ograniczona do wyso-

kości poniesionej straty – informuje Ewa Derc.

Wójt Stefański mówi: – Musimy czekać na zakończenie tego postępowania administracyjnego. Po wyroku WSA złożymy pozew o odszkodowanie.

Podkreśla, że to samorządowcy wykorzystują każdą możliwą okazję, żeby walczyć o zwrot pieniędzy. – Napisałem do premiera, prezydenta, ministrów, wojewody. Odbyliśmy ileś spotkań, w czasie których apelowaliśmy o pomoc. Jedynie, co nam do tej pory zaofiarowało państwo, to kredyt z Banku Gospodarstwa Krajowego. Im biedniejsza gmina, tym gorsze warunki proponuje bank – mówi Sławomir Stefański. Niestety, głosami posłów PiS Sejm odrzucił poprawki do budżetu o zabezpieczeniu środków na rekompensatę dla samorządów, które straciły pieniądze w PBS.

W piątek samorządowcy chcą rozmawiać o swoich stratach na posiedzeniu sejmowej komisji samorządowej.

W wyniku restrukturyzacji PBS straty poniosły 34 samorządy na kwotę około 80 mln zł. Pieniądze straciły także parafie, DPS Zakonu Bonifratrów w Iwoniczu, domu dziecka, szpitale, przedsiębiorcy. Udziałowcy PBS stracili około 23 mln zł, właściciele obligacji – 100 mln zł. ●

W SKRÓCIE

WYBORY REKTORA UR

**Pierwszy kandydat**

Profesor Sylwester Czopek wyraził wolę ponownego kandydowania na stanowisko rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego. Wybory na Uniwersytecie Rzeszowskim odbędą się w ostatnim tygodniu kwietnia. Profesor Czopek formalnie został rektorem we wrześniu 2016 r. i nic nie stoi na przeszkodzie, żeby pełnić swoją funkcję przez kolejne cztery lata. Kto jeszcze będzie kandydował w wyborach na rektora? Oficjalnych zgłoszeń jeszcze nie ma. Ale wśród kandydatów wymieniany był prof. Aleksander Bobko, który z powodu objęcia stanowiska w MNiSW musiał przerwać swoją pierwszą kadencję w 2015 r.

– Pozycja pana rektora Czołka jest stabilna, trwa okres reform. Podjąłem decyzję, że nie będę kandydował – mówi prof. Bobko. Nie ma wątpliwości, że kandydatów na rektora będzie więcej. Będą oni jednak musieli spełnić dwa podstawowe warunki. Pierwszy to wynikający z przepisów ustawy wiek – nie więcej niż 67 lat. Drugi to warunek, który w swoich dokumentach zapisała sama uczelnia – tytuł profesora. ●

**Agata Kulczycka**

**Energia odnawialna**

# Druga farma fotowoltaiczna MPWiK

**MPWiK uruchomiło drugą farmę fotowoltaiczną. Tym razem na terenie stacji uzdatniania wody.**

Zasadzone drzewa – 617, przejechał kilometrów 160 611 – takie informacje można m.in. przeczytać na monitorze w centrum sterowania i monitoringu nowej instalacji fotowoltaicznej w stacji uzdatniania wody rzeszowskiego MPWiK.

Robert Potoczny, dyrektor MPWiK, tłumaczy: – Ta informacja mówi nam m.in., że dzięki wyprodukowanej przez farmę energii oszczędziliśmy atmosferze tyle emisji dwutlenku węgla, ile mogłoby pochłonąć 617 drzew. Ale także tyle, ile dwutlenku wyemitowałyby samochód, który przejechałby ponad 160 tys. km.

Nową farmę fotowoltaiczną rzeszowskie MPWiK wybudowało na terenie stacji uzdatniania wody na osiedlu Złoczycza na blisko 2,5 ha. Moc instalacji to 1,2 MW, a składa się na nią 4 tys. modułów fotowoltaicznych. Zamontowane są na wysokich wspornikach, w konfiguracji wschód-zachód. – Chodzi o to, by maksymalnie wykorzystać nasłonecznienie, a wsporniki to zabezpieczenie przed ewentualnym podtopieniem paneli – tłumaczy Potoczny.

– Planujemy, że będziemy produkować ponad 960 MWh energii



• Nowa farma fotowoltaiczna rzeszowskiego MPWiK. FOT. MPWiK

w ciągu roku. A da to niebagatelną redukcję emisji dwutlenku węgla do atmosfery, która wyniesie aż 740 ton na rok – mówi Potoczny.

Energia elektryczna wyprodukowana przez farmę fotowoltaiczną w całości będzie wykorzystywana na potrzeby stacji uzdatniania wody.

Budowa nowej farmy fotowoltaicznej kosztowała 8,2 mln zł i została dofinansowana z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego. Dofinansowanie wyniosło 83 proc. kosztów budowy.

Od 2016 r. MPWiK eksploatuje także inną farmę fotowoltaiczną,

którą zbudowano na terenie oczyszczalni ścieków. Produkuje ona rocznie 0,85 GWh energii.

MPWiK na swoich budynkach przy ulicy Naruszewicza w Rzeszowie zbudowało mikroinstalację fotowoltaiczną o mocy 14,9 kW energii. Składa się ona z 44 modułów zainstalowanych na elewacji budynku w postaci fasady oraz na dachu garażu.

Wszystkie instalacje fotowoltaiczne MPWiK pozwalają na ograniczenie emisji dwutlenku węgla do atmosfery o 1427 ton rocznie. ●

**Marek Kruczek**

Syndyk masy upadłości Stanisława Jaworskiego, – osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, zgodnie z Postanowieniem Sędziego Komisarza z dnia 03 lutego 2020r.

ogłasza

sprzedaż z wolnej ręki, w drodze wyboru najkorzystniejszej oferty, za cenę nie niższą niż cena oszacowania według biegłego sądowego, udziałów w nieruchomościach położonych w obrębie miejscowości Dąbrowica gm. Kuryłówka, działki nr 43, 43, 444, 509, dla których Sąd Rejonowy w Leżajsku IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgą wieczystą nr KW RZ1E/00064245/3 oraz udział w nieruchomości położonej w obrębie miejscowości Dąbrowica gm. Kuryłówka, działka nr 12, stanowiąca grunty rolne zabudowane, dla której Sąd Rejonowy w Leżajsku IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgą wieczystą nr KW RZ1E/00019492/9, tj.:

- 1/6 udziału w nieruchomości stanowiącej działkę nr 43, o powierzchni 0,0933 ha, **wartość wg oszacowania 870,00 zł (osiemset siedemdziesiąt złotych)**
- 1/6 udziału w nieruchomości stanowiącej działkę nr 443, o powierzchni 0,5163 ha, **wartość wg oszacowania 1.300,00 zł (jeden tysiąc trzysta złotych)**
- 1/6 udziału w nieruchomości stanowiącej działkę nr 444, o powierzchni 0,4200 ha, **wartość wg oszacowania 1.100,00 zł (jeden tysiąc sto złotych)**
- 1/6 udziału w nieruchomości stanowiącej działkę nr 509, o powierzchni 0,6290 ha, **wartość wg oszacowania 1.600,00 zł (jeden tysiąc sześćset złotych)**
- 1/6 udziału w nieruchomości stanowiącej działkę nr 12, o powierzchni 0,3173 ha, zabudowanej budynkiem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi, **wartość wg oszacowania 25.000,00 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych)**

Oferty pisemne na zakup w/w udziałów w nieruchomościach, z dokładnym określeniem oferenta wraz z adresem (imię i nazwisko bądź nazwa firmy z adresem siedziby i statusem prawnym), numer telefonu kontaktowego, z określeniem której nieruchomości dotyczy oferta oraz oferowanej ceny, należy składać na adres Biura Syndyka ul. Narutowicza 55/6, 20-016 Lublin, w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Oferta na zakup udziałów w nieruchomościach Stanisława Jaworskiego, sygn. akt V GUP 24/18 – NIE OTWIERAĆ” do dnia 31 marca 2020r. Liczy się data wpływu oferty. Otwarcie ofert nastąpi w terminie 7 dni od upływu terminu do składania ofert w biurze syndyka w Lublinie przy ul. Narutowicza 55/6, 20-016 Lublin. Wraz z ofertą oferent zobowiązany jest złożyć oświadczenie, iż zapoznał się i akceptuje warunki niniejszej sprzedaży oraz, że zapoznał się ze stanem prawnym i technicznym przedmiotu sprzedaży i przyjmuje go bez zastrzeżeń.

Z operatem szacunkowym wraz z wyceną można zapoznać się w Sądzie Rejonowym w Rzeszowie V Wydział Gospodarczy Sekcja ds. Restrukturyzacyjnych i Upadłościowych, ul. Kustronia 4, 35-303 Rzeszów w aktach sprawy V GUP 24/18 lub w Biurze Syndyka codziennie w dni robocze w godz. 9.00-14.00 (tel. +48 723 34 45 56) ewentualnie na stronie internetowej pod adresem [www.kancelaria-empie.pl](http://www.kancelaria-empie.pl) w zakładce *ogłoszenia sprzedaży/sprzedaż z wolnej ręki*.

REKLAMA 33992258